

Sygn. akt III APa 15/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Barbara Białecka (spr.)
Sędziowie:	Jolanta Hawryszko Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 9 czerwca 2020 r. w S.

sprawy Z. F.

przeciwko (...) (...) w S.

o zadośćuczynienie i wydanie oświadczenia określonej treści

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 9 października 2019 r., sygn. akt VI P 6/16

1. oddala apelację,

2. zasądza od powoda Z. F. na rzecz (...) (...) w S. kwotę 1350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk	Barbara Białecka	Jolanta Hawryszko
----------------------------------	------------------	-------------------

III APa 15/19

UZASADNIENIE

Powód - Z. F., w pozwie złożonym przeciwko (...) (...) w S. w dniu 22 marca 2016 r. (data wpływu do Sądu Okręgowego), w związku z naruszeniem obowiązujących przepisów prawa, nierównego traktowania jego osoby i naruszeniem jego dóbr osobistych - jako kandydata na rektora (...) (...) w S. na kadencję 2010-2012 - wniósł o wydanie orzeczenia następującej treści:

1. Wybory rektora (...) (...) w S., oraz innych organów jednoosobowych i kolegialnych na kadencję 2010 - 2012 zostały przeprowadzone z naruszeniem obowiązujących przepisów prawa, zwłaszcza:

- art. 71 ust. 1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym;

- art. 11 oraz art. 18 ustawy Kodeks pracy.

2. Podczas wyborów rektora (...) (...) w S., na kadencję 2010 - 2012, zostało naruszone prawo do godnego traktowania, zgodnego z obowiązującymi przepisami prawa, zwłaszcza do równego traktowania Z. F. jako kandydata na rektora oraz do naruszenia dóbr osobistych.

Powód wniósł o wydanie oświadczenia przez pozwanego o określonej treści we wskazanych miejscach, jednocześnie wnosząc o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zadośćuczynienia w wysokości 10.000 zł.

Uzasadniając swoje stanowisko w trakcie posiedzenia wyjaśniającego w dniu 29 czerwca 2016 r. Z. F. wyjaśnił, że jego dobra osobiste naruszone zostały poprzez rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji dotyczących jego osoby, co miało wpływ na wybór osoby rektora na kadencję 2010-2012. Naruszeń tych dokonał Przewodniczący Komisji Wyborczej poprzez rozpowszechnienie nieprawdziwych informacji na temat jego osoby, przy czym władze uczelni powinny, a nie reagowały na te naruszenia. Powód wskazał, że utrudniano mu również spotkania przedwyborcze, w Internecie publikowano w stosunku do jego osoby obelżywe opinie, przy czym robili to m.in. pracownicy uczelni. Nadto Rektor ujawnił informację o tym, że powód złożył zawiadomienie o spożywaniu alkoholu na terenie uczelni, przekazał to dziekanowi, a dziekan odczytał to na radzie wydziału. Odnosząc się do żądania zawartego w punkcie 1 pozwu, powód wyjaśnił, że nie jest to odrębne żądanie, a tego typu ustalenie jest niezbędne do ustalenia, że osoby które naruszały jego dobra osobiste publicznie głosiły nieprawdę. Jednocześnie powód podtrzymał żądanie złożenia oświadczenia, że wybory zostały przeprowadzone z naruszeniem prawa, za zarzuty stawiane mu przez Przewodniczącego Komisji Wyborczej i innych członków tej komisji oraz przeproszenie za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji o jego osobie. Co do zasądzenia kwoty 10.000 zł powód wyjaśnił, że chodzi o zadośćuczynienie z tytułu doznanej przez niego krzywdy.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) (...) w S. wniósł o oddalenie powództwa w całości, wnosząc o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W pierwszej kolejności pozwany wskazał, że żądanie pozwu dotyczące wydania orzeczenia, że wybory rektora (...) w S. oraz innych organów jednoosobowych i kolegialnych na kadencję 2010-2012 r. przeprowadzone zostały z naruszeniem prawa, nie odpowiada wymogom zawartym w art. 189 k.p.c. Żądanie wyrażone w pozwie nie wskazuje stosunku prawnego, którego ustalenia domaga się powód, a jedynie stanowi wyliczenie zarzutów, niepodpartych jakimkolwiek uzasadnieniem. Zdaniem pozwanego, powód nie wykazał interesu prawnego w wytoczeniu przedmiotowego powództwa bowiem w okolicznościach sprawy należy przyjąć, iż powodowi nie przysługuje obiektywny interes i tym samym powództwo w tym zakresie winno zostać oddalone.

Odnosząc się do podniesionych przez powoda zarzutów pozwany wskazał, iż (...) (...) w S. kierował się postanowieniami obowiązujących przepisów prawa i nie dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia w traktowaniu kandydatów na przedmiotowe stanowisko. Pozwany zaprzeczył, aby władze uczelni w jakikolwiek sposób utrudniły powodowi prowadzenie kampanii wyborczej i jakoby był on nierówno traktowany. Pozwany wskazał, że wybory zostały przeprowadzone z zachowaniem obowiązujących przepisów prawa, a pozwany nie dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powoda w jakikolwiek sposób.

Nadto (...) (...) w S. wskazał, iż powód nieprawidłowo sformułował żądanie zawarte w pkt 3 tj. jako „wydanie oświadczenia przez pozwanego o określonej treści we wskazanych miejscach”, bowiem żądanie nakazania pozwanemu złożenia oświadczenia określonej treści i formie musi być skonkretyzowane przez domagającego się tego rodzaju ochrony, a zatem powinien on dokładnie sformułować treść oświadczenia, którego złożenia się domaga i ona jest

przedmiotem rozpatrzenia przez sąd. Abstrahując od powyższego pozwany wskazał, iż nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w związku z czym przedmiotowe żądanie (nawet poprawnie sformułowane), nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do żądania odszkodowawczego powoda, pozwany podniósł zarzut przedawnienia przedmiotowego roszczenia wskazując, że zgodnie art. 291 § 1 k.p. termin przedawnienia roszczeń o odszkodowanie z tytułu naruszenia zasad równego traktowania w zatrudnieniu wynosi 3 lata i liczony jest od dnia wymagalności roszczenia. Pozwany wskazał, że powód upatruje swojej szkody w wyborze innego kandydata na stanowisko rektora (...) (...) w S. w 2010 r. Zgłoszenie roszczeń odszkodowawczych w marcu 2016 r., bez wątplenia zostało dokonane już po upływie terminu przedawnienia roszczeń z tego tytułu.

Dodatkowo pozwany wskazał, że żądania powoda w zakresie zarzutów stawianych (...) w S. nie zostały poparte żadnym adekwatnym dowodem ani uzasadnieniem, przez co należy je uznać jedynie za werbalizację opinii powoda, niespełniającą jednak wymogu wykazania twierdzeń podnoszonych przez stronę.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 9 października 2019 r. oddalił powództwo (pkt I) oraz zasądził od powoda Z. F. na rzecz pozwanego (...) (...) w S. kwotę 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Sąd Okręgowy ustalił, że zgodnie z § 26 ust. 1 Statutu (...) (...) w S. z dnia 1 stycznia 2009 r. wyboru uczelnianego kolegium elektorów, wydziałowych kolegiów elektorów, organów jednoosobowych oraz przedstawicieli do organów kolegialnych dokonuje się z zachowaniem zasad określonych w ustawie oraz zasad wskazanych w Statucie.

W § 27 ust. 1 pkt 1 wskazano, że wybory rektora odbywają się w ostatnim roku kadencji do końca marca.

Zgodnie z § 28 w zw. z § 29 statutu wybór rektora przeprowadza uczelniana komisja wyborcza, która m.in. odpowiada za prawidłowy przebieg wyborów, stwierdza ważność wyborów, ogłasza ich wynik oraz podaje go do publicznej wiadomości; nadzoruje przebieg wyborów w Uczelni; stwierdza nieważność wyborów w przypadku naruszenia przepisów dotyczących wyborów i zarządza ponowne ich przeprowadzenie; rozstrzyga wątpliwości związane z przebiegiem wyborów; prowadzi dokumentację wyborów i przekazuje do Archiwum Uczelnianego.

Stosownie do treści § 28 pkt 2 statutu komisje wyborcze są powoływane spośród osób posiadających czynne prawo wyborcze, odpowiednio przez senat (uczelniana komisja wyborcza i komisje okręgowe) i rady wydziałów: uczelniana komisja wyborcza najpóźniej w grudniu roku poprzedzającego wybory, a pozostałe komisje najpóźniej w styczniu roku wyborów. Kandydatów do komisji wyborczych przedstawia odpowiednio rektor i dziekan. Organ powołujący komisję wyznacza jej przewodniczącego, zastępcę przewodniczącego i sekretarza.

W skład (...) wchodzi: pięciu przedstawicieli nauczycieli akademickich posiadających tytuł naukowy profesora lub stopień naukowy doktora habilitowanego; trzech przedstawicieli pozostałych nauczycieli akademickich; jeden przedstawiciel doktorantów; jeden przedstawiciel studentów; dwóch przedstawicieli pracowników niebędących nauczycielami akademickimi.

Mandat członka komisji ulega zawieszeniu na czas wyborów, jeżeli został on umieszczony na liście kandydatów do organów. Jeżeli kandydat zostanie wybrany, traci swój mandat, a skład komisji uzupełnia się w trybie przewidzianym dla wyboru komisji (§ 28 pkt 9). Podczas wyborów jest powoływana komisja skrutacyjna, spośród członków zebrania wyborczego, z udziałem co najmniej jednego członka danej komisji wyborczej, którego wyznacza przewodniczący komisji wyborczej (§ 28 pkt 10).

Zgodnie z treścią § 34 uczelniana komisja wyborcza rozpatruje wnioski o unieważnienie wyborów w Uczelni. Wniosek składa się na piśmie w terminie 7 dni od dnia przeprowadzenia wyborów, za pośrednictwem komisji wyborczej, która przeprowadziła kwestionowane wybory. Rozpatrzenie wniosku następuje przez uczelnianą komisję wyborczą w ciągu 7 dni od dnia otrzymania. Od decyzji uczelnianej komisji wyborczej nie przysługuje odwołanie.

Stosownie do treści § 35 organami wyborczymi Uczelni są: uczelniane kolegium elektorów oraz wydziałowe kolegia elektorów.

Wyboru rektora i prorektorów dokonuje uczelniane kolegium elektorów, składające się ze 100 osób, w skład którego wchodzi wybrani przedstawiciele: nauczycieli akademickich posiadających tytuł naukowy profesora lub stopień naukowy doktora habilitowanego w liczbie 54 osób; pozostałych nauczycieli akademickich w liczbie 20 osób; studentów i doktorantów w liczbie 20 osób, z tym że liczbę przedstawicieli studentów i doktorantów ustala się proporcjonalnie do ich liczebności w Uczelni, z tym że studenci i doktoranci są reprezentowani co najmniej przez jednego przedstawiciela każdej z tych grup; pracowników niebędących nauczycielami akademickimi w liczbie 6 osób (§ 35 ust. 2).

Uchwałą Senatu (...) w S. z dnia 30 listopada 2009 r. powołana została Uczelniana Komisja Wyborcza na kadencję 2010-2012, w składzie której znaleźli się przedstawiciele nauczycieli akademickich posiadających tytuł naukowy profesora lub stopień naukowy doktora habilitowanego: M. C., J. K., L. M., Z. S., M. W.; przedstawiciele pozostałych nauczycieli akademickich: J. B., K. M., Z. O.; przedstawiciel doktorantów: W. T.; przedstawiciel studentów: M. M.; przedstawiciele pracowników niebędących nauczycielami akademickimi: A. O., S. P..

Na przewodniczącego Komisji powołano prof. dr hab. inż. M. W., na wiceprzewodniczącego Komisji powołano prof. dr hab. M. C..

W dniu 15 stycznia 2010 r. Uczelniana Komisja Wyborcza przyjęła kalendarz wyborczy na kadencję 2010 – 2012, projekt uchwały Senatu (...) w sprawie podziału liczby elektorów (...) na kadencję 2010 – 2012, projekt uchwały Senatu (...) w sprawie rozumienia sformułowania „osiągnięcie wieku emerytalnego” w aspekcie biernego prawa wyborczego.

Pismem z dnia 26 stycznia 2010 r. powód zwrócił się do S. D. (Dziekana (...)) o wystąpienie Dziekana do senatu (...) o uchylenie uchwały (...) Rady Wydziału (...) z dnia 21 stycznia 2010 r. w sprawie powołania Wydziałowej Komisji Wyborczej na kadencję 2010-2012, w związku z jej niezgodnością z art. 71 ust. 1 pkt. 3 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym.

Pismem z dnia 5 lutego 2010 r. Dziekan poinformował powoda, że żądanie wystąpienia o uchylenie uchwały (...) Rady Wydziału (...) w S. z dnia 21 stycznia 2010 r. w sprawie powołania Wydziałowej Komisji Wyborczej na kadencję 2010-2012 uważa za bezzasadne.

Tożsame stanowisko Dziekan zawarł również w piśmie z dnia 10 lutego 2012 r. odpowiadając na kolejny wniosek powoda w tym samym przedmiocie.

W dniu 29 stycznia 2010 r. Uczelniana Komisja Wyborcza ustaliła zasady wykorzystywania serwisu WWW Uczelni w kampanii wyborczej w 2010 r., przyjęto projekt uchwały Senatu (...) w sprawie podziału liczby mandatów do senatu (...) na kadencję 2010 - 2012.

Bezpośrednio przed wyborami na rektora Z. F. zwracał się do Uczelnianej Komisji Wyborczej (...) w S. o wydanie jednoznacznych przepisów w formie regulaminu wyborów (tzw. ordynacji wyborczej), w postaci uchwały, decyzji (...), senatu (...), lub innego konkretnego przepisu kompetentnego organu uczelni, na podstawie którego będą przeprowadzane wybory w uczelni. Nadto żądał wskazania w jakim trybie oraz do jakiego organu, zgodnie z obowiązującym w RP prawem i przyjętymi przez Uczelnianą Komisję Wyborczą (...) w S. zasadami, może się odwołać od decyzji lub stanowiska (...) osoba, która nie zgadza się z decyzjami, postanowieniami lub stanowiskiem tej komisji.

Odpowiedzi Uczelnianej Komisji Wyborczej (...) w S. zawarte zostały w pismach z dnia 11 i 23 lutego 2010 r. Nadto pismem z dnia 5 marca 2010 r. powód został szczegółowo poinformowany przez Przewodniczącego Uczelnianej Komisji Wyborczej M. W., że zgodnie z art. 60 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (dalej PoSW), organami kolegialnymi uczelni publicznej są jedynie senat i rady podstawowych jednostek organizacyjnych (rady wydziałów). Wskazano, że Uczelniana Komisja Wyborcza (...) nie jest organem kolegialnym uczelni, zaś

funkcjonujące na uczelni kolegia elektorów są zaś organami wyborczymi uczelni (art. 60 ust. 8), co stanowi jednak odrębną kategorię od organów kolegialnych uczelni. Ustawa w zakresie komisji wyborczych wskazuje jedynie, iż powołane one są do przeprowadzenia wyborów (art. 71 ust. 1 pkt 8), komisje te nie stanowią jednak organów kolegialnych uczelni, ani organów wyborczych uczelni. Wskazano, że w zakresie rozstrzygnięć (...) nie stosuje się ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. kodeks postępowania administracyjnego (dalej k.p.a.), gdyż wskazana regulacja znajduje zastosowanie wyłącznie do spraw indywidualnych rozstrzyganych w drodze decyzji administracyjnej (art. 1 ust. 1 pkt. 1 k.p.a.). Tym samym żadne postanowienia k.p.a. w tym dotyczące zasad postępowania odwoławczego nie znajdują w niniejszej sprawie zastosowania, jako że (...) nie rozstrzyga w drodze decyzji administracyjnych żadnych indywidualnych spraw. Wskazano, że od rozstrzygnięć (...) nie przysługuje jakikolwiek tryb odwoławczy.

W dniach 8, 9 i 10 marca 2010 r. powód złożył w (...) w S. „Protesty wyborcze”, dotyczące braku regulaminu wyborów, braku określenia zasad korzystania z Internetu przed zgłoszeniem kandydatów na rektora, nierealizowania ustalenia co do zasad wykorzystania Internetu przez kandydatów na rektora, następnie nierealizowania określonych w dokumencie „Zasady wykorzystywania serwisu www. uczelni w kampanii wyborczej w 2010 r.” przepisów. W odpowiedzi powód poinformowany został, że ustawa nie przewiduje „protestów wyborczych”.

Powód składał również wnioski o udostępnienie pomieszczeń (...) w S. w celu przeprowadzenia spotkań przedwyborczych ze środowiskiem akademickim uczelni na co powodowi udzielona została zgoda.

Na każdy ze złożonych przez powoda wniosków udzielona została pisemna odpowiedź Uczelnianej Komisji Wyborczej.

W dniu 12 marca 2010 r. Uczelniana Komisja Wyborcza przyjęła Regulamin wyborów Rektora (...) (...), ustaliła skład Komisji na wyborach Rektora i Prorektorów (...) dokonała stwierdzenia ważności wyborów (...) oraz komisji okręgowych.

W dniu 17 marca 2010 r. powód złożył kolejny wniosek – „Protest wyborczy” dotyczący unieważnienia wyborów przeprowadzonych w dniu 3 marca 2010 r., w dniu 18 marca 2010 r. złożył wniosek – „Protest wyborczy” dotyczący przeprowadzenia wyborów członków Uczelnianego Kolegium Elektorów, w dniu 22 marca 2010 r. wniosek dotyczący przywrócenia poprzedniej formy stron internetowych (...) do czasu zakończenia trwających wyborów.

W dniu 23 marca 2010 r. Uczelniana Komisja Wyborcza w trybie § 34 Statutu (...) odmówiła uznania wyborów elektorów z dnia 3 marca 2010 za nieważne.

W dniu 23 marca 2010 r. powód złożył rezygnację z kandydowania na stanowisko rektora na kadencję 2010-2012, wskazując jako przyczyny rezygnacji brak zapewnienia przez (...) demokratycznego i przejrzystego przeprowadzenia wyborów członków Uczelnianego Kolegium Elektorów (...) i naruszenie demokratycznych zasad wyborczych, a zwłaszcza nie opracowanie i nie ogłoszenie regulaminu wyborów przed rozpoczęciem wyborów tj. przed przeprowadzeniem wyborów członków Uczelnianego Kolegium Elektorów i przeprowadzeniem wyborów tego Kolegium bez regulaminu, oraz niedemokratycznym prowadzeniem prac (...), zwłaszcza podejmowaniem autokratycznych decyzji przez Przewodniczącego tej komisji, zgodnych z interesami tylko jednego kandydata na rektora, tj. nierównym traktowaniem kandydatów i utrudnianiem mu prowadzenia kampanii wyborczej, utajnianiem publicznych informacji wyborczych, oraz zlekceważeniem wniesionych protestów wyborczych.

Na zebraniu wyborczym w dniu 24 marca 2010 r. Uczelniane Kolegium Elektorów (...) w S. dokonało wyboru prof. dr hab. inż. W. K. (1) na Rektora (...) (...) w S. na kadencję 2010-2012, trwającą od 1 września 2010 r. do 31 sierpnia 2012 r.

W dniu 24 marca 2010 r. powód złożył wniosek – „Protest wyborczy” domagając się umieszczenia wszystkich informacji dotyczących jego osoby, jakie do dnia 23 marca 2010 r. były na stronach internetowych uczelni.

W dniu 25 marca 2010 r. powód złożył w (...) wniosek o ujawnienie dat urodzenia członków (...) oraz Uczelnianego Kolegium Elektorów (...) na podstawie przepisów o dostępie do informacji publicznej.

W odpowiedzi na wniosek otrzymanej w dniu 13 kwietnia 2010 r., powodowi wskazano, że informacje te nie podlegają udostępnieniu na podstawie przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej, gdyż informacja ta nie pozostaje w związku z pełnioną funkcją.

W związku z wniesioną przez powoda skargą na bezczynność Rektora (...) w S. w przedmiocie udzielenia informacji publicznej Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 7 lipca 2010 r. zobowiązał Rektora (...) (...) w S. do rozpatrzenia wniosku Z. F. z dnia 26 marca 2010 r. w przedmiocie udostępnienia informacji publicznej, w części dotyczącej informacji o datach urodzenia nauczycieli akademickich, którzy są członkami Uczelnianej Komisji Wyborczej, w terminie 14 dni od otrzymania odpisu prawomocnego wyroku.

W trybie administracyjnym przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Szczecinie toczyły się również sprawy ze skargi powoda na bezczynność Rektora (...) w przedmiocie udzielenia informacji publicznej co do udostępnienia listy nauczycieli akademickich, którzy osiągnęli wiek emerytalny - członków Uczelnianej Komisji Wyborczej oraz Uczelnianego kolegium Elektorów (sygn. akt II SAB/Sz 19/12, II SA/Sz 1071/11, II SA/Sz 342/12).

W dniu 30 marca 2010 r. powód w związku z naruszeniem zasad wyborczych określonych ustawą Prawo o szkolnictwie wyższym, a w szczególności zasady określonej art. 71. ust. 1 pkt. 3 tej ustawy, w oparciu o § 34 statutu (...) (...) w S., wniósł o uznanie za nieważne wyborów rektora (...) na kadencję 2010-2012. Zdaniem powoda w skład (...) Komisji Wyborczej jak i Uczelnianego Kolegium Elektorów wchodziły osoby nie spełniające wymogów określonych w wyżej wskazanym przepisie ustawy, zarzuty powoda obejmowały również osoby kandydujące do wyżej wskazanych podmiotów, a później niewybrane.

Nadto Z. F. zarzucił, iż wybory zostały przeprowadzone bez ordynacji wyborczej, w trakcie wyborów elektorów nie było kabin zapewniających tajność, nie wszystkie listy kandydatów sporządzone były alfabetycznie, nie sprawdzano tożsamości wyborców, nie ewidencjonowano wydawania kart wyborczych ani oddania głosów, niektóre nazwiska umieszczone zostały na odwrotnej stronie kart wyborczych, zdarzył się co najmniej jeden przypadek błędnie napisanego nazwiska na liście kandydatów, nieprzepisowe były urny wyborcze. Nadto powód zarzucił, iż regulamin wyborów rektora został ogłoszony w dniu 16 marca 2010 r. tj. po dokonaniu wyborów elektorów uczelnianych. Z. F. stwierdził również, że doszło do naruszenia zasad wykorzystania uczelnianej sieci informatycznej.

Decyzją z dnia 7 kwietnia 2010 r. Uczelniana Komisja Wyborcza po rozpoznaniu na posiedzeniu wniosku Z. F. o unieważnienie wyborów Rektora (...) w S. na kadencję 2010 – 2012, postanowiła oddalić wniosek.

Pismem z dnia 5 marca 2010 r. powód poinformował Rektora (...) w S., że w dniu 20 listopada 2009 r., w holu budynku Wydziału (...) przy ul. (...), tj. na terenie (...) w S. był spożywany alkohol, co stanowiło naruszenie przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, co mogło stanowić uchybienie obowiązkom nauczyciela akademickiego, lub/i naruszać godność zawodu nauczycielskiego, wobec czego podjęcie właściwych kroków prawnych w przedmiotowej sprawie wydaje się w pełni zasadne.

W dniu 21 września 2010 r. powód zwrócił się do Rektora W. K. (2) o zidentyfikowanie osób widniejących na fotografii zamieszczonej na stronach Internetowych Wydziału (...), wymienienie gości zagranicznych oraz nazwy instytucji jakie reprezentowali i ich funkcje w nich, jeżeli nie są widoczni na przedmiotowej fotografii. Nadto o poinformowanie, czy we wszystkich pozostałych przypadkach wskazanych w jego piśmie z dnia 5 marca 2010 r., uczestniczyli zagraniczni goście, którzy reprezentowali zagraniczne organizacje lub instytucje.

Pismem z dnia 14 stycznia 2011 r. powód poinformował Rektora, że na stronach internetowych (...) (...) zostały zamieszczone kolejne zdjęcia, sugerujące, lub raczej potwierdzające, że w listopadzie 2010 na terenie Wydziału (...) i (...) podawane i spożywane były napoje alkoholowe, wnosząc o usunięcie ze stron (...) wszystkich zdjęć, które przedstawiają pracowników i gości uczelni z kieliszkami lub obok nich sugerujących, że na terenie (...) podawane i spożywane są napoje alkoholowe.

W dniu 22 marca 2016 r. do Sądu Okręgowego wpłynął pozew Z. F. przeciwko (...) (...) w S..

Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezpodstawne.

Sąd Okręgowy zauważył, że w rozpoznawanej sprawie powód dochodził dwóch roszczeń u podstaw których, jak sam wskazał, leżały okoliczności związane z dyskryminacją jego osoby w procesie wyboru rektora pozwanego uniwersytetu, przy czym zdaniem powoda doszło wówczas do naruszenia jego dóbr osobistych. W związku z powyższym powód wniósł o wydanie przez pozwanego oświadczenia określonej treści we wskazanych miejscach oraz zasądzenie od pozwanego zadośćuczynienia w wysokości 10.000 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany, prócz merytorycznego odniesienia się do zarzutów powoda zgłosił zarzut przedawnienia, którym Sąd zajął się w pierwszej kolejności.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że kodeks pracy w art. 291 reguluje przedawnienie roszczeń wyłącznie ze stosunku pracy i stanowi on w § 1, że roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Zgodnie z art. 292 k.p. roszczenia przedawnione nie można dochodzić, chyba że ten, przeciwko komu roszczenie przysługuje, zrzeka się korzystania z przedawnienia; zrzeczenie dokonane przed upływem przedawnienia jest nieważne.

Ogólny okres przedawnienia roszczeń ze stosunku pracy, zarówno pracodawców, jak też pracowników, wynosi 3 lata od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Roszczeniem „ze stosunku pracy” jest każde roszczenie, którego podstawą jest stosunek pracy powstały na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania bądź spółdzielczej umowy o pracę.

Sąd Okręgowy zwrócił zatem uwagę, że w niniejszej sprawie powód upatrywał swojej szkody i krzywdy w nierównym traktowaniu jego osoby przez pozwanego w związku z wyborami na stanowisko rektora (...) w S. w 2010 r. oraz podczas procesu wyborczego.

W ocenie Sądu Okręgowego roszczenia odszkodowawcze pracownika z tytułu naruszenia przez pracodawcę zasady równego traktowania w zatrudnieniu (art.18^{3d} k.p.) - jako roszczenia ze stosunku pracy - przedawniają się z upływem 3 lat od dnia, w którym stały się wymagalne. Roszczenia te stają się wymagalne z chwilą, w której pracownik dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (vide: postanowienie SN z 20 maja 2014 r. I PZP 1/14).

Sąd Okręgowy zauważył zatem, że w niniejszej sprawie powód upatrywał swojej szkody w nierównym traktowaniu przez pozwanego w związku i podczas przeprowadzenia wyborów na stanowisko rektora (...) w S. w 2010 r., przy czym wybór na rektora miał miejsce w dniu 24 marca 2010 r. W tej sytuacji początek biegu trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia powoda należało liczyć właśnie od tego dnia. Z treści dokumentów przedłożonych przez powoda wynika, że wiedzę o szkodzie związanej z tymi naruszeniami i o osobie obowiązanej do jej naprawienia Z. F. miał już w momencie trwania samego procesu wyborczego.

Stąd mając na uwadze, że powództwo zostało złożone w dniu 22 marca 2016 r. tj. po upływie ponad 6 lat od zdarzeń, z którymi powód wiązał powstanie szkody, Sąd Okręgowy przyjął, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy odniósł się do żądania zapłaty kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, którego podstawę prawną stanowił art. 24 k.c. oraz art. 448 k.c.

Sąd Okręgowy zauważył, że naruszenia dóbr osobistych powód upatrywał w naruszeniu prawa do godnego traktowania, zwłaszcza do równego traktowania jego osoby jako kandydata na rektora, do czego dojsć miało w trakcie procesu wyboru na stanowisko rektora.

Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazał, że Kodeks pracy nie przewiduje wyraźnie obowiązku nienaruszania przez pracownika(?) dóbr osobistych pracodawcy(?), natomiast nakłada na pracodawcę w art. 11¹ k.p. obowiązek

poszanowania godności i innych dóbr osobistych pracownika. Dobra osobiste osoby zatrudnionej nie stanowią odrębnej kategorii prawnej, ale są uznawane za dobra osobiste powszechnego prawa cywilnego. Kodeks pracy w art. 111 nie definiuje w sposób szczególny dóbr osobistych pracownika ani też nie stanowi o ich odrębności, jednakże nakazuje ich ochronę. W wyroku z dnia 24 czerwca 2015 roku (II PK 207/14, L.) Sąd Najwyższy wskazał, iż definicje doktrynalne pojęcia dobra osobistego stworzone na użytek prawa cywilnego odnoszą się również do „dóbr osobistych osoby zatrudnionej”.

Sąd Okręgowy wskazał dalej, że w pełni podziela stanowisko zawarte w Komentarzu do Kodeksu Pracy autorstwa M. Gersdorf, M. Raczkowskiego, K. Rączki do art. 291 k.p. którzy wskazali, że przedawnieniu w prawie pracy ulegają zarówno roszczenia majątkowe, jak i niemajątkowe. Przykładowymi roszczeniami o charakterze niemajątkowym wynikającymi ze stosunku pracy są roszczenia o: wydanie świadectwa pracy, udzielenie urlopu, ochronę dóbr osobistych. Z mocy art. 291 § 1 k.p. zarówno majątkowe, jak i niemajątkowe roszczenia ze stosunku pracy (a więc także roszczenia pracownika o urlop wypoczynkowy) ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym stały się wymagalne.

Sąd Okręgowy wskazał, że swoje roszczenia powód wywodzi ze stosunku pracy w charakterze nauczyciela akademickiego, który łączy go z pozwanym uniwersytetem. W ramach treści tego stosunku pracy mieści się bierne i czynne prawo wyborcze do władz uczelni. Władze uczelni w tym procesie reprezentowane są przez komisję wyborczą, stąd podniesione przez powoda zarzuty dotyczące naruszeń dóbr osobistych dokonanych przez te osoby, uznać należy za dokonane w ramach wykonywania czynności wynikających z treści tego stosunku.

Nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego, że rozstrzygnięcie o przedawnieniu przedmiotowego roszczenia następuje na zasadach wynikających z art. 291 k.p., jako że określona w niniejszej sprawie sytuacja faktyczna znajduje rozstrzygnięcia w normach prawa pracy, które w sposób zupełny regulują kwestie dotyczące przedawnienia roszczeń ze stosunku pracy (por. wyrok SN z 11 maja 2011 r. w sprawie o sygn. akt I PK 194/10).

Biorąc pod uwagę treść sformułowanych przez powoda zarzutów, Sąd I instancji uznał, że powód już w trakcie, kiedy dochodziło do wskazanych przez niego naruszeń dotyczących procesu wyborczego, miał wiedzę zarówno co do „swojej szkody”, jak i „osób zobowiązanych do jej naprawienia”. Zdawał sobie bowiem sprawę, co naruszało jego dobra osobiste i kto jest za to odpowiedzialny. Właściwą chwilą dla określenia początku trzyletniego biegu przedawnienia jest bowiem moment „dowiedzenia się o szkodzie”, gdy poszkodowany „zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody”; inaczej rzecz ujmując, gdy ma „świadomość doznanej szkody” (por. uchwałę składu 7 sędziów SN z 11 lutego 1963 r., III PO 6/62, OSNCP 1964, nr 5, poz. 87). Skoro zaś powód wystąpił z pozwem w niniejszej sprawie w dniu 22 marca 2016 r., podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczeń powoda Sąd Okręgowy uznał za zasadny.

Wobec podniesienia przez pozwaną zarzutu przedawnienia, nie podlegała kontroli Sądu kwestia istnienia okoliczności i podstawy faktycznej żądań pozwu, a w konsekwencji ewentualnej jego zasadności.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie II wyroku, na podstawie art. 98 §1 k.p.c. w związku § 2 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804).

Powód wniósł apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego w postaci art. 291 § 1 K.C. poprzez wadliwe zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, że określony w tym przepisie termin przedawnienia znajduje zastosowanie także w odniesieniu do niemajątkowych roszczeń pracownika wynikających z naruszenia dóbr osobistych;

- naruszenie prawa materialnego w postaci art. 295 § 1 pkt 1 w zw. z art. 295 § 2 K.P. poprzez brak zastosowania wyrażający się w przyjęciu, że termin przedawnienia upłynął, w sytuacji gdy bieg terminu uległ przerwaniu na skutek złożenia przez powoda wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, a pozew w niniejszej sprawie złożono przed upływem 3 lat od zakończenia postępowania ugodowego.

Apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji powód odnosząc się do podniesionego przez pozwanego, a uwzględnionego przez Sąd I instancji zarzutu przedawnienia zwrócił uwagę, iż bieg terminu przedawnienia w niniejszej sprawie uległ przerwaniu na skutek złożenia przez powoda wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. Powód w dniu 21.03.2013 r. złożył, do Sądu Rejonowego IX Wydział Pracy w Szczecinie, wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, gdzie sprawa była rozpoznawana pod sygn. akt IX Po 26/13. Powód wskazywał wówczas, iż przysługuje mu roszczenie wynikające z naruszenia dóbr osobistych, a jego podstawa faktyczna nie pozostawia wątpliwości co do tożsamości roszczeń sformułowanych we wniosku z tymi dochodzonymi w niniejszym postępowaniu. Wątpliwości mogą nasuwać się jedynie co do wysokości zadośćuczynienia określonego we wniosku o ugodę i w pozwie. Wprawdzie we wniosku określona była kwota zadośćuczynienia „w wysokości 1,-zł. lub minimalna, jaka w takim przypadku przewiduje polskie prawo”, a w pozwie 10.000,-zł., to należy uwzględnić, że podczas rozprawy ugodowej powód oświadczył, że w przypadku nie dojścia do ugody w procesie będzie domagał się zadośćuczynienia w wysokości 10.000,-zł.

Wobec powyższego, z uwagi na zakończenie postępowania ugodowego o sygn. IX Po 26/13, w dniu 20.06.2013 r., dopiero w tym momencie po uprzednim przerwaniu dokonanym wnioskiem z dnia 21.03.2013 r., termin przedawnienia ponownie zaczął bieg. Złożenie pozwu, w dniu 22.03.2016 r., nastąpiło zatem przed upływem 3 letniego terminu, co rozstrzyga o bezzasadności zarzutu przedawnienia roszczeń.

Ponadto powód wskazał, że w przedmiotowej sprawie popełnione były przestępstwa, min. pracowników pozwanego, związane z wyborami, tzn. z przedmiotem pozwu, co według powoda przedłużyło okres przedawnienia roszczeń do lat 20, albowiem pracodawca odpowiada za czyny swoich pracowników. Nie można więc zgodzić się z twierdzeniem Sądu Okręgowego, że: „początek biegu trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia powoda należało liczyć właśnie od tego dnia” - 24.03.2010 r.

Po pierwsze dlatego, że protest wyborczy powoda rozpatrzony został przez (...) dopiero w kwietniu 2010.

Po drugie dlatego, że powód początkowo nie wiedział czy pozwanym ma być Przewodniczący Uczelnianej Komisji Wyborczej czy cała ta Komisja, czy też rektor (...), a może (...) jako pracodawca.

Po trzecie dlatego, że jak to zostało zaznaczone powyżej w przedmiotowej sprawie powód, złożył do Sądu Pracy wniosek o ugodę, którą Sąd rozpatrzył w dniu 20.06.2013 r.

A po czwarte dlatego, że w niniejszej sprawie termin przedawnienia roszczeń wynosi 20 lat, albowiem min. pracownicy pozwanego dopuścili się czynów karalnych.

Powód dalej podkreślił, że o tym, że w związku z wyborami rektor (...), Uczelniana Komisja Wyborcza oraz Przewodniczący tej Komisji naruszali prawo powoda (do informacji publicznych dotyczących przedmiotowych wyborów i inne związane z wyborami), powód dowiedział się z orzeczeń sądów administracyjnych sygn. II SAB/Sz 12/10 akt II SA/Sz1071/11, II SAB/Sz 19/12, oraz II SA/Sz 342/12, a więc dopiero po około dwóch miesiącach od daty wydania tych orzeczeń, (07.07.2010 r., 31.01.2012 r., 06.06.2012 r., oraz 04.11.2012 r.). Do czasu zapoznania się z tymi orzeczeniami powód domniemał, że min. rektor, tj. przedstawiciel pozwanego w związku z wyborami naruszał prawo powoda. Zdaniem powoda powyższe jest dowodem na to, że zacytowane wyżej twierdzenie Sądu, że początek trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia należy liczyć od dnia 24.03.2010 r. jest oczywiście błędne.

I to również dlatego, że wyroki sądów karnych w sprawach pomówień powoda przez pracowników pozwanego, tj. czynów przestępczych, popełnionych w związku z przedmiotowymi wyborami wydane były po tej dacie.

W ocenie powoda nie zasługuje również na uwzględnienie stanowisko Sądu dotyczące zastosowania art. 291 § 1 K.P. Nie sposób bowiem pominąć, iż kwestia ochrony dóbr osobistych pracownika pozostaje w ograniczony sposób uregulowana w Kodeksie Pracy i podstawowe znaczenie mają w tym zakresie przepisy Kodeksu Cywilnego. W takim przypadku dla oceny niemajątkowych roszczeń pracownika z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych powinien znaleźć zastosowanie art. 117 K.C, który nie przewiduje przedawnienia roszczeń niemajątkowych.

Dodatkowo powód zwrócił uwagę, iż Sąd I instancji uwzględnił zarzut pozwanego, bez choćby próby rozważenia czy nie jest on sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Podkreślenia na wstępie wymaga, że rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy sprowadzało się do oceny zarzutu zgłoszonego w apelacji powoda. Obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), oznacza zwiążanie sądu odwoławczego zarzutami prawa procesowego (tak Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07), za wyjątkiem tego rodzaju naruszeń, które skutkują nieważnością postępowania. Nie dostrzegając ich wystąpienia w niniejszej sprawie, a nadto akceptując w całości argumentację materialnoprawną Sądu I instancji, jak również poczynione przez ten Sąd ustalenia faktyczne (w oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody), zadość wymogowi konstrukcyjnemu niniejszego uzasadnienia czyni odwołanie się do tej argumentacji, bez potrzeby jej powielania. Jak słusznie bowiem wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 września 2015 r., I UK 431/14, niepubl., zakres odpowiedniego zastosowania art. 328 § 2 k.p.c. w postępowaniu przed sądem drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.) zależy od treści wydanego orzeczenia oraz, w dużym stopniu, od przebiegu postępowania apelacyjnego (np. tego, czy przed sądem apelacyjnym były przeprowadzane dowody), a także od działań procesowych podjętych przez sąd odwoławczy, dyktowanych rodzajem zarzutów apelacyjnych oraz limitowanych granicami wniosków apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2005 r., IV CK 202/05, LEX nr 173639). W przypadku, gdy sąd odwoławczy, oddalając apelację, orzeka, jak w niniejszej sprawie, na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, nie musi powtarzać dokonanych już wcześniej ustaleń i ich motywów. Wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne. Także jeżeli sąd drugiej instancji podziela ocenę prawną, jakiej dokonał sąd pierwszej instancji, i uznaje ją za wyczerpującą, wystarczy stwierdzenie, że podziela argumentację zawartą w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji (por. wyroki Sądu Najwyższego z 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753; z 16 lutego 2006 r., IV CK 380/05, LEX nr 179977; z 8 października 1998 r., II CKN 923/97, OSNC 1999 Nr 3, poz. 60).

Skonfrontowanie zarzutu apelacji z treścią jej uzasadnienia prowadzi do wniosku, że jedynym zagadnieniem, w którym powód upatruje podstawy do weryfikacji zaskarżonego wyroku w postulowanym przez siebie zakresie, jest zakwestionowanie dokonanego przez Sąd I instancji ustalenia w przedmiocie skuteczności podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczeń powoda.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest w tym zakresie prawidłowe.

Wstępnie przypomnienia wymaga, że powód domagał się w niniejszej sprawie zobowiązania pozwanego do wydania oświadczenia o niezgodnym z prawem przeprowadzeniu wyborów a rektora (...) na kadencję 2010-2012 r., nadto dochodził zadośćuczynienia w związku z nierównym traktowaniem go przez pozwanego w związku z wyborami na stanowisko rektora (...) w S. w 2010 roku oraz w związku z naruszeniem dóbr osobistych podczas tychże wyborów.

Sąd Apelacyjny zwrócił zatem w pierwszej kolejności uwagę, że niewątpliwie przedawnieniu uległo roszczenie powoda, którego podstawę faktyczną stanowiło nierówne traktowanie powoda w czasie wyborów na rektora (...) na kadencję 2010-2012. Podstawę prawną roszczenia, które powód wywodził z naruszenia przez pracodawcę zasad równego traktowania stanowi bowiem art. 18^{3d}KP, w którym przewidziano, że osoba, wobec której pracodawca naruszył zasadę równego traktowania w zatrudnieniu, ma prawo do odszkodowania w wysokości nie niższej niż minimalne wynagrodzenie za pracę, ustalane na podstawie odrębnych przepisów.

Zauważyć zatem należy, że roszczenia odszkodowawcze pracownika z tytułu naruszenia przez pracodawcę zasady równego traktowania w zatrudnieniu (art. 18^{3d} KP) są niewątpliwie roszczeniami ze stosunku pracy, których przedawnienie jest uregulowane w art. 291 § 1 KP (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2014 r., I PZP 1/14). Z art. 291 § 1 KP wynika, że co do zasady roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Wymagalność roszczeń o charakterze odszkodowawczym jest zagadnieniem, które ma bogate orzecznictwo i piśmiennictwo zarówno z dziedziny prawa cywilnego, jak i prawa pracy. Przyjmuje się, że roszczenia o charakterze odszkodowawczym stają się wymagalne z chwilą, w której pracownik dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

W analizowanym przypadku przyjąć należało, że roszczenie powoda oparte na zarzucie nierównego traktowania w zatrudnieniu w związku z wyborami na rektora uczelni na kadencję 2010-2012 stało się wymagalne najpóźniej w dniu wyborów tj. w dniu 24 marca 2010 r. Z treści dokumentów przedłożonych przez powoda wynika bowiem jednoznacznie, że wiedzę o szkodzie związanej z podnoszonymi obecnie zarzutami i o podmiocie obowiązującym do jej naprawienia posiadał już w momencie samego procesu wyborczego. Pozew w niniejszej sprawie został natomiast złożony w dniu 22 marca 2016 r. Proste zestawienie wskazanych dat jednoznacznie wskazuje, że dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu z dniem 24 marca 2013 r. (3 lata od dnia 24 marca 2010 r.).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy słusznie przyjął, że przedawnieniu uległo również roszczenie powoda, którego podstawę faktyczną miało stanowić naruszenie dóbr osobistych powoda – jego godności pracowniczej. Sąd Apelacyjny zgodził się z Sądem Okręgowym, że również w zakresie tego roszczenia zastosowanie znajdował art. 291 § 1 KP.

Z uwagi na przedmiot sporu, podkreślenia wymaga, iż z dotychczasowego orzecznictwa wynika, że sprawy o ochronę dóbr osobistych pracownika mieszczą się w kategorii **spraw związanych ze stosunkiem pracy**. Do kwestii możliwości uznania roszczenia o naruszenie dóbr osobistych pracownika skierowanego przez pracownika przeciwko pracodawcy za sprawę związaną ze stosunkiem pracy odniósł się w szczególności Sąd Najwyższy w przytoczonej przez Sąd Okręgowy uchwale z dnia 3 sierpnia 2007 r. I PZP 7/07. W uchwale tej Sąd Najwyższy zauważył, że zgodnie z art. 13 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, sąd rozpoznaje sprawy (chodzi o sprawy cywilne w rozumieniu formalnym, zdefiniowane w art. 1) w procesie, chyba że ustawa stanowi inaczej. W wypadkach przewidzianych w ustawie sąd rozpoznaje sprawy według przepisów o postępowaniach odrębnych. Z normy wyrażonej w tym przepisie można wysnuć wniosek o relacji między zwykłym postępowaniem cywilnym a postępowaniem odrębnym jako kształtującej się między zasadą a wyjątkiem. Zasadą jest bowiem rozpoznawanie spraw cywilnych w procesie w postępowaniu zwykłym. Wśród postępowań odrębnych zostało przewidziane w ustawie postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy. W art. 476 § 1 k.p.c. zamieszczona została definicja ustawowa spraw z zakresu prawa pracy. W myśl tego przepisu, przez sprawy z zakresu prawa pracy rozumie się sprawy: 1) o roszczenia ze stosunku pracy lub z nim związane, 1a) o ustalenie istnienia stosunku pracy, jeżeli łączący strony stosunek prawny, wbrew zawartej między nimi umowie, ma cechy stosunku pracy, 2) o roszczenia z innych stosunków prawnych, do których z mocy odrębnych przepisów stosuje się przepisy prawa pracy, 3) o odszkodowania dochodzone od zakładu pracy na podstawie przepisów o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Sąd Najwyższy zauważył przy tym, że kategoria spraw związanych ze stosunkiem pracy nie została zdefiniowana w ustawie. Judykatura również nie wypracowała jednoznacznej definicji ani sposobu wyróżniania tej kategorii spraw. Przeciwnie, orzecznictwo koncentruje się na określaniu przesłanek pozwalających zaliczyć konkretny rodzaj spraw

(spraw o pewnego rodzaju roszczenia) do kategorii spraw o roszczenia związane ze stosunkiem pracy, unikając dalej idących uogólnień poza wskazaniem, że chodzi o takie roszczenia, które nie powstałyby bez istnienia stosunku pracy. W tym stwierdzeniu wyraża się położenie akcentu na aspekt przedmiotowy rozpoznawanego roszczenia procesowego. W piśmiennictwie prawniczym przedstawia się pogląd, w myśl którego, związane ze stosunkiem pracy są roszczenia powstałe na tle innego stosunku prawnego łączącego strony stosunku pracy, istniejącego niejako równoległe do stosunku pracy, "satelickiego". Podkreśla się, że w sprawach związanych ze stosunkiem pracy w przeciwieństwie do spraw ze stosunku pracy nie chodzi o realizację praw i obowiązków stron stosunku pracy lecz o inne ustawowe lub umowne obowiązki pracodawcy lub podmiotów z nim związanych (por. Krzysztof W. Baran "Procesowe prawo pracy" s. 149). W ocenie Sądu Najwyższego w tak rozumianej kategorii spraw związanych ze stosunkiem pracy mieszczą się niewątpliwie sprawy o ochronę dóbr osobistych pracownika. Sąd Najwyższy zauważył w tym zakresie, że sprawy takie mogą być niejednokrotnie traktowane jako sprawy ze stosunku pracy. Pracownik ma prawo do poszanowania jego dóbr osobistych również w sferze stosunku pracy a pracodawca obowiązek respektowania tego prawa wynikający z przepisów prawa pracy. Sąd Najwyższy zauważył przy tym, że problem zaliczenia sprawy o ochronę dóbr osobistych do kategorii spraw związanych ze stosunkiem pracy powstaje wówczas, gdy pracownik poszukuje ochrony sięgając do instrumentów prawa cywilnego (i taka też sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie). Sąd Najwyższy wskazał w tym zakresie, że wówczas można powiedzieć, że sprawa ma charakter związany ze stosunkiem pracy, gdy chodzi o egzekwowanie obowiązku nałożonego na pracodawcę w prawie cywilnym w okolicznościach, w których istnienie stosunku pracy jest istotne. Inaczej mówiąc, dochodzone roszczenie nie powstałoby, gdyby nie istniał stosunek pracy. Taki sposób wytyczenia granicy między sprawą cywilną "zwykłą" a sprawą związaną ze stosunkiem pracy odwołuje się do podstawy faktycznej roszczenia procesowego. Jest to niezbędna przesłanka definiująca rozważaną kategorię spraw. Sąd Najwyższy zauważył jednak, że nie jest ona wystarczająca. Poza aspektem przedmiotowym, dotyczącym podstawy faktycznej roszczenia, niezbędne jest uwzględnienie aspektu podmiotowego. Istnienie stosunku pracy jest konieczne dla uznania, że rozpoznawana sprawa jest ze stosunkiem pracy związana, co w oczywisty sposób wynika już z samej nazwy tej kategorii spraw przekazanych do rozpoznawania w postępowaniu odrębnym. Stosunek pracy wiąże pracownika z pracodawcą. W ocenie Sądu Najwyższego nie budzi więc żadnych wątpliwości, że przewidziane w prawie cywilnym roszczenie o ochronę dóbr osobistych skierowane przez pracownika przeciwko pracodawcy jest związane ze stosunkiem pracy.

W tej sytuacji uznać należało, że w zakresie ustalania terminów przedawnienia do roszczenia powoda, którego podstawę faktyczną stanowiło naruszenie przez pracodawcę dóbr osobistych powoda jako pracownika, jako roszczenia związanego ze stosunkiem pracy, zastosowanie znajduje art. 291 § 1 k.p.

W tym miejscu odnosząc się do zarzutów apelacji w części w jakiej wskazał on, że dla oceny niemajątkowych roszczeń pracownika z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych powinien znaleźć zastosowanie art. 117 k.c. dotyczący przedawnienia roszczeń niemajątkowych wskazać należy, że przedawnienie roszczeń mających swe źródło w stosunku pracy oraz z nim związanych jest kwestią uregulowaną w prawie pracy i tym samym nie ma podstaw do sięgania w tym zakresie do art. 117 i nast. Kodeksu cywilnego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 2013 r., II PK 272/12, OSNP 2014 nr 1, poz. 7).

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że powód w apelacji dodatkowo wskazał, że nie doszło do przedawnienia z uwagi na skuteczne złożenie przez niego wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. W tym zakresie wskazał, że pismem z dnia 21 marca 2013 r. zwrócił się do Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie o zawezwanie do próby ugodowej w sprawie niezgodnego z prawem nierównego traktowania i naruszenia praw osobistych powoda podczas wyborów rektora ZUS na kadencje 2010-2012. Posiedzenie pojednawcze w zakresie tego wniosku odbyło się 20 czerwca 2013 r. Postępowanie wówczas zakończyło się, gdyż do zawarcia ugody nie doszło. W tej sytuacji, w istniejącym stanie faktycznym, rozważenia wymagało, czy wniosek o zawezwanie do próby ugodowej złożony 21 marca 2013 r. przerwał bieg przedawnienia roszczeń objętych niniejszym postępowaniem.

Sąd Apelacyjny zwrócił zatem w pierwszej kolejności uwagę, że zgodnie z art. 123 § 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się:

- 1) przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia;
- 2) przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje;
- 3) przez wszczęcie mediacji.

Zgodnie zaś z art. 124 § 1 k.c. po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. W § 2 doprecyzowano przy tym, że w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone.

Nie rozstrzyga to jednak problemu, czy każdy wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, złożony przed upływem terminu przedawnienia, powoduje skutek przewidziany w art. 123 § 1 k.c. W wyroku z dnia 10 sierpnia 2006 (V CSK 238/06, publ. LEX nr 358793) Sąd Najwyższy stwierdził, że zawezwanie do próby ugodowej może zostać uznane za zdarzenie przerywające bieg przedawnienia w rozumieniu art. 123 k.c. tylko wtedy, gdy umożliwia dokładne zidentyfikowanie:

- 1) poszczególnych roszczeń składających się na kwotę główną objętą wnioskiem, w celu ustalenia ostatecznej wysokości należnego powodowi roszczenia oraz ustalenie, czy roszczenie przedstawione we wniosku jest tożsame z roszczeniem dochodzonym pozwem,
- 2) dat wymagalności wszystkich kwot składających się na roszczenie główne (w taki sposób, aby możliwe było również ustalenie początku biegu terminów ich przedawnienia).

Stanowisko takie zostało potwierdzone w późniejszych wyrokach Sądu Najwyższego z: 25 listopada 2009 (II CSK 259/09, publ. LEX nr 551105) oraz 21 października 2010 (IV CSK 112/10, publ.OSNC-ZD 2011/2/40).

Sąd Apelacyjny uznał, że niewątpliwie wierzyciel (powód) podjął czynność przed sądem, którą trafnie uznaje się w literaturze i orzecznictwie za czynność zmierzającą do bezpośredniego dochodzenia roszczenia. Sąd Apelacyjny wziął jednak pod uwagę, że złożony przez powoda wniosek o zawezwanie do próby ugodowej nie mógł wywołać przerwania biegu terminu przedawnienia roszczeń dochodzonych w niniejszej sprawie z uwagi na fakt, iż w sposób niedostateczny określał roszczenia, w stosunku do których powód wezwał pozwanego do zawarcia ugody. We wniosku tym powód ograniczył się bowiem jedynie do bardzo ogólnikowego nakreślenia przedmiotu sporu. We wniosku tym wskazał jedynie, że według niego doszło do naruszenia prawa podczas przeprowadzania wyborów rektora (...) na kadencję 2010-2012, nie precyzując bliżej zarzutów w tym zakresie. Powód nadto wskazał, że podczas kampanii wyborczej był inaczej (nierówno) traktowany przez Uczelnianą Komisję Wyborczą, a zwłaszcza jej Przewodniczącego niż drugi kandydat, przy czym również i w zakresie tego zarzutu nie przedstawił żadnej konkretnej argumentacji. Jedynym w miarę precyzyjnym zarzutem jest zarzut oparty na argumentacji, że Przewodniczący Uczelnianej Komisji Wyborczej zakłócił spotkanie powoda z wyborcami w dniu 22 marca 2010 r. podczas którego powód poruszył problem naruszania prawa podczas przeprowadzenia wyborów. Przewodniczący miał wówczas oświadczyć, że wypowiedzi powoda na temat bezprawności wyborów są bezpodstawne, którą to wypowiedź powód odebrał jako pomówienie, naruszenie jego wizerunku.

W tym miejscu wskazać należy, że jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 sierpnia 2006 r. V CSK 238/06 LEX nr 358793, w zawezwaniu do próby ugodowej, zgodnie z art. 185 § 1 k.p.c., należy jedynie związłe oznaczyć sprawę. Nie musi ono być, więc tak ściśle sprecyzowane jak pozew (art. 187 k.p.c.). Wskazana związłość sprawy odnosi się jednak przede wszystkim do argumentacji uzasadniającej żądanie oraz przytaczania dowodów na jej poparcie. Wzywając do próby ugodowego załatwienia sprawy wnioskodawca nie może jednak poprzestać tylko na ogólnym przedstawieniu swojego żądania. Związłe oznaczenie sprawy, o którym mowa w art. 185 § 1 k.p.c. nie zwalnia, więc wnioskodawcy od ścisłego sprecyzowania jego żądania, tak, aby było wiadomo, jakie konkretnie roszczenia, w

jakiej wysokości objęte są wnioskiem. Bez tego wymogu nie można byłoby, bowiem wiązać z zawezwaniem do próby ugodowej skutku w postaci przerwy biegu przedawnienia roszczenia, skoro z zawezwania nie wynika nawet, z jakimi konkretnie roszczeniami występuje wnioskodawca (wyrok Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 238/06). Tym bardziej dotyczy to sytuacji gdy roszczenia są zróżnicowane, co do wysokości i źródła, z którego wynikają. To ten, kto podejmuje czynności odnoszące się do określonych roszczeń powinien je bliżej określić.

Samo lakoniczne żądanie „zawezwania do próby ugodowej w sprawie o ustalenie sposobu i wysokości zadośćuczynienia za naruszenie prawa wyborczego i nierówne traktowanie wnioskodawcy podczas wyborów rektora (...) na kadencję 2010-2012” bez bliższego sprecyzowania jakie konkretnie naruszenia powód w tym zakresie zarzuca stronie przeciwnej nie identyfikuje dostatecznie roszczenia. Tak określone żądanie w żadnym razie nie odpowiada wymogom określonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 sierpnia 2006 r. i nie daje zawezwanemu do próby ugodowej jakichkolwiek szans do ustosunkowania się do żądania określonego na tak dużym poziomie ogólności i to składającego się z szeregu różnych roszczeń.

Co więcej, przy tak sformułowanym zawezwaniu do próby ugodowej nie można ustalić czy wierzytelność objęta tym wezwaniem istnieje w całości lub części oraz kiedy stały się wymagalne poszczególne roszczenia, które na nią się składają. Obowiązek sprecyzowania roszczenia spoczywa, zgodnie z [art. 6 k.c.](#) na stronie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. To na wzywającym do ugodowego załatwienia sprawy spoczywał obowiązek wykazania, jakie roszczenia objęte były zawezwaniem do próby ugodowej. Jego też obciążają skutki zaniedbania sprecyzowania roszczenia, w szczególności brak możliwości powołania się na to, że takie zawezwanie przerwało bieg przedawnienia (tak SN w wyroku z dnia 10 sierpnia 2006 r. V CSK 238/06 LEX nr 358793).

Zawezwanie do próby ugodowej, które nie stwarza podstaw do ustalenia wysokości roszczenia i jego wymagalności, nie może być traktowane jako zdarzenie powodujące, zgodnie z [art. 123 KC](#), przerwę biegu przedawnienia. Podobnie pozew, którego treść nie pozwalałaby na ustalenie wysokości i wymagalności roszczeń nim objętych nie może prowadzić do zasądzenia roszczenia, gdyż nie wiadomo o jakie roszczenie chodzi, a w konsekwencji skoro nie można takich roszczeń zidentyfikować to nie przerwie on biegu przedawnienia w stosunku do nich. Także propozycja ugody, żeby mogła być przyjęta musi precyzować roszczenia, których ona dotyczy.

Co więcej Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej w sytuacji, kiedy wnioskodawca z góry wie, że taka ugoda nie zostanie zawarta, nie może być uznane za podjęcie czynności zmierzającej bezpośrednio w celu realizacji roszczenia ([art. 123 § 1 k.c.](#)). Jak wskazał Sąd Najwyższy: W świetle przesłanek [art. 123 § 1 pkt 1 k.c.](#) (...) istotne jest zatem tylko zgłoszenie roszczenia w określonym celu (jego realizacji) przed właściwym organem, w prawem przewidzianej formie i obiektywna skuteczność tej czynności, to jest jej zdolność do wywołania skutku w postaci realizacji roszczenia (wyrok z 4 października 2006, II CSK 202/06, LEX nr 196513). Z. Radwański stwierdza natomiast: Przedawnienie i terminy zawite należą do szerszego, wyróżnionego w nauce prawa cywilnego typu zdarzeń prawnych określanych mianem dawności. (...) funkcja społeczna wspomnianych instytucji polega na likwidacji kolizji między treścią stosunków prawnych a utrzymującymi się przez dłuższy czas stosunkami faktycznymi, a także na klarowaniu niejasnych sytuacji prawnych (...) nie zasługuje na ochronę uprawniony, który pozostając beczynny nie dba o swoje interesy (Prawo cywilne – część ogólna, wyd. 8, Warszawa 2005, s. 346).

Przerwanie biegu przedawnienia nie jest podstawowym celem instytucji postępowania pojednawczego. Samo złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej i przeprowadzenie postępowania pojednawczego nie skutkuje domniemaniem, że doszło do przerwania biegu przedawnienia. Wniosek taki musi spełniać dodatkowe, wskazane wyżej wymogi, aby mógł przerwać bieg terminu przedawnienia.

Jednocześnie w ocenie Sądu, nie ma podstaw do przyjęcia, że podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia stanowiło nadużycie z jego strony prawa w rozumieniu [art. 5 k.c.](#)

Powyższe rozważania legły u podstaw uznania apelacji za nieuzasadnioną i oddalenia jej na podstawie [art. 385 KPC](#) (punkt I).

Sąd Odwoławczy orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 § 1 KPC zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 KPC). Do celowych kosztów postępowania należy, między innymi, koszt ustanowienia zastępstwa procesowego, który w sprawach z zakresu prawa pracy o odszkodowanie wynosi 75 % stawki obliczonej na podstawie § 2 od wartości odszkodowania będącego przedmiotem sprawy. W związku z powyższym zasądzone od powoda jako strony przegrywającej postępowanie na rzecz pozwanego kwotę 1350 zł, zgodnie z § 2 pkt 4 w związku z § 10 ust. 3 i w związku z § 9 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.).

Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk Barbara Białecka Jolanta Hawryszko